

# GŁOS RĄDOMSZCZAŃSKI

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV (VII)

ŚRODA 21 LUTEGO 1951 ROKU

Nr 51

## WIELKI APEL POKOJU

### Słowa towarzysza Stalina

napawają masy pracujące świata wiarą w zwycięstwo nad siłami agresji

Z całego świata napływają dalsze wiadomości, świadczące o tym, że ostatnie oświadczenie Generalissimusa Stalina, złożone korespondentowi „Prawdy”, wywołało wszędzie niezwykle potężne wrażenie, wysuwając się na czoło zagadnień międzynarodowych. Poniżej podajemy niektóre spośród tych doniesień.

#### Chiny

**PEKIN (PAP).** — Wszystkie dzienniki chińskie podały tekst rozmowy Generalissimusa Stalina z przedstawicielem „Prawdy” na czołowych miejscach, zamieszczając obok portretu Wodza Światowego Obozu Pokoju. W tytułach prasa chińska podkreśla olbrzymie znaczenie między narodowe słowa Stalina, a ponadto zamieściła komentarze, oświe-

tlające ich niezwykłą doniosłość. Dziennik szanghajski „SIN BEN ZIBAO” w artykule redakcyjnym stwierdza, że oświadczenie Stalina jest aktem o znaczeniu światowym. W słowach niezmiennie jasnych i przekonujących zdementował on kłamstwa i oszczerstwa podżegaczy wojennych, podkreślił nieuchronność porażki agresorów i interwencji i stwierdził, że agresorzy amerykańscy pchają ONZ na złąbna

drogę Ligi Narodów. Równocześnie Stalin powiedział, że nie można uważać, by trzecia wojna światowa była w obecnej chwili nieunikniona i że wszystko zależy od tego, jak narody będą broniły pokoju.

#### Korea

**MOSKWA (PAP).** — Jak donosi z Phenianu agencja TASS, wiadomość o rozmowie Józefa Stalina z korespondentem „Prawdy”, podana natychmiast przez radio, rozszedła się lotem błyskawicy wśród ludności. Wszędzie powtarzano słowa Stalina, że jeżeli Anglia i Stany Zjednoczone ostatecznie odrzucą propozycje pokojowe chińskiego rządu ludowego, wojna w Korei może zakończyć się jedynie porażką interwencji. W miastach i wsiach koreańskich odbywają się zebrania, poświęcone oświadczeniu Generalissimusa Stalina. Robotnik jednej z fabryk w Phenianie Kim Son Ok oświadczył na wiecu: „Wielki nauczyciel mas pracujących, Józef Stalin powiedział to, co myślimy”.

#### Niemiecka Republika Demokratyczna

**BERLIN (PAP).** — Rozmowa Generalissimusa Stalina z korespondentem „Prawdy” odbiła się potężnym echem w opinii publicznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Liczne dzienniki berlińskie zamieściły

#### Przewodniczący WCSPS — W. Kuźniecowa

##### odznaczony Orderem Lenina

**MOSKWA (PAP).** — W związku z 50 rocznicą urodzin przewodniczącego Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych. Wasyła Kuźniecowa, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w uznaniu wybitnych jego zasług wobec państwa i dla rozwoju ruchu zawodowego ZSRR, odznaczyło go Orderem Lenina.

#### Odjazd delegacji polskiej na sesję Światowej Rady Pokoju

— Patrz str. 2



W powiecie łaskim chłopcy masowo odstawiają zboże do punktu skupu. Na zdjęciu: Punkt skupu w Łasku, do którego w dniu 14 b. m. przybyło około 100 wozów, naladowanych zbożem.

Za kilka dni rozpoczynamy druk nowej, ciekawej powieści z okresu walk rewolucyjnych ŁÓDZKIEGO PROLETARIATU

Szkoły zawodowe stoją otworem przed każdą kobietą  
Kobiety — uczcie się nowych zawodów!

## VI Plenarne Posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

WARSZAWA (PAP) — W dniach 17 i 18 lutego odbyło się w Warszawie VI Plenarne Posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Plenum wysłuchało referatu przewodniczącego KC PZPR tow. BOLESŁAWA BIERUTA nt. „WALKA NARODU POLSKIEGO O POKÓJ I PLAN 6-LETNI” oraz referatu członka sekretariatu Biura Politycznego KC PZPR tow. HILAREGO MINCA nt. „ZADANIA GOSPODARCZE NA 1951 R.”.

Po referatach rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabrało głos 27 osób.

Na zakończenie swych obrad Plenum powzięło jednomyślnie następującą uchwałę:

Plenum Komitetu Centralnego przyjmuje tezy, zawarte w referatach tow. Bieruta i tow. Minca jako wytyczne działania i zobowiązuje wszystkie organizacje partyjne do walki o pełną ich realizację.

## Wybory do Rad Najwyższych Republik Związkowych wspaniałą demonstracją jedności społeczeństwa radzieckiego

**MOSKWA (PAP).** — Niedzielne wybory do Rad Najwyższych 10 związkowych republik ZSRR stały się jeszcze jednym świadectwem jedności moralnej i politycznej narodu radzieckiego, jego patriotyzmu i oddania dla partii Lenina — Stalina. Komunikaty, napływające do Moskwy ze wszystkich zakątków Związku Radzieckiego donoszą o niezwykle wysokiej frekwencji ludności w wyborach, o radosnej atmosferze, w której przebiegały i o entuzjastycznie wyrażonych, z uczuciem dumy spełniających swój obowiązek obywatelski.

W większości okręgów wyborczych głosowanie zostało ukończone jeszcze przed godz. 12 w południe. Na Litwie o godz. 14 — 96 proc. wyborców oddało już swe głosy, w Azerbejdżanie — ponad 97 proc., w Moidawii i na Łotwie — blisko 99 proc.

W okręgach wyborczych, w których kandydował Józef Stalin, głosowanie odbywało się w atmosferze szczególnego entuzjazmu.

O godz. 12 w nocy, po zamknięciu lokali wyborczych, urny zostały odpieczętowane i rozpoczęło się obliczanie głosów. Wyniki głosowania będą znane w najbliższych dniach.

## Światowa Federacja Związków Zawodowych jednoczy masy pracujące w walce o pokój i postęp

### Otwarcie sesji Biura Wykonawczego SFZZ w Warszawie

**WARSZAWA (PAP).** — W sali konferencyjnej ośrodka szkoleniowego CRZZ odbyło się w dniu 19 bm. uroczyste otwarcie posiedzenia sesji nadzwyczajnej Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych. Tematem obrad jest omówienie zagadnień związanych z dalszą działalnością Federacji, a w szczególności jedności działania klasy robotniczej całego świata w walce o pokój.

W otwarciu obrad członków Biura Wykonawczego SFZZ, z przewodniczącym Federacji di Vittorio, wiceprzewodniczącym W. W. Kuźniecowa i sekretarzem generalnym L. Saillant na czele, wziął również udział przewodniczący CRZZ, W. Kłosiński oraz inni wybitni działacze polskiego ruchu zawodowego i wielu przodowników pracy stolicy.

Otwierając posiedzenie przewodniczący SFZZ di Vittorio serdecznie pozdrawia wszystkich ludzi pracy w Polsce. Wyraży pozdrowienia dla Prezydenta RP Bolesława Bieruta — przewodniczącego PZPR, zamieniając się w długotrwałe owoce na cześć Prezydenta RP i na cześć SFZZ.

„Widziałem ruiny Warszawy — oświadcza m. in. di Vittorio. — Gdy się na nie patrzy — rozumie się całe barbarzyństwo tych, którzy chcą odbudować faszystowską armię. Ruiny Warszawy — to symbol świata kapitalistycznego, to co odbudowujemy — to żywy obraz nowego świata, niosącego postęp i dobrobyt”. Omawiając ostatnie ataki na SFZZ, di VITTORIO podkreśla, że bezprawna decyzja rządu francuskiego, wymierzona została nie tylko przeciwko międzynarodowej klasie robotniczej, ale również przeciwko masom pracującym Francji, zorgan-

nizowanym w potężnej CGT, należącej do SFZZ.

Imperialiści amerykańscy, po nieudanych próbach rozbiicia SFZZ, próbują uniemożliwić jej działalność. Tak jak nie udało się rozbić SFZZ od wewnątrz, tak nie uda się żadnymi represjami i zakazami osłabić jej siły. Atak na Federację jest wyrazem przygotowań do rozpoczęcia trzeciej wojny światowej. Atak ten godzi bowiem w organizację, jednoczącą robotników całego świata, stanowiącą mocną dźwignię walki przeciwko wojnie.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet i Ogólnopolskim Kongresem L. K.

STANISŁAWA KUBIAKOWA —  
DELEGATKA NA KONFERENCJĘ



na Widzewie, wiedząc, że godnie reprezentować będzie załogę Zakładów im. 1 Maja.

WSPANIAŁY ROZWÓJ  
WIELOWARSZTATOWOŚCI W ZPB W ZGIERZU

Skreślarki Zgierskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. 100 Poległych postanowiły uczcić Dzień Kobiet przechodząc z dniem 14. II 1951 r. na zwiększoną obsługę wrzecion. Ob. Franciszka Binkowska z 412 wrzecion przesłała na 627 wrzecion, ob. Janina Miśkiewicz z 412 na 621 wrzecion, ob. Maria Wacławowska z 412 na 621, ob. Janina Kosecka z 412 wrzecion na 621, ob. Stanisława Machowiak z 412 wrzecion na 627, ob. Janina Matych z 412 na 621 wrzecion.

W WIĄCZYNIU BĘDZIE ŚWIETLICA

W spółdzielni produkcyjnej „Przyszłość” w Wiączyniu wybrały dwie delegatki na konferencję powiatową. Na cześć 8 marca pracownice spółdzielni postanowiły zorganizować świetlicę. Rezerwacja, jaką podjęto na zebraniu wyborczym, kończy się apelem do wszystkich kobiet wiejskich o wzmocnienie walki dla obrony pokoju.

PRACOWNICE „PIOTRKOWIANKI”  
WYKONAJĄ PLAN W 105 PROC.

Pracownice spółdzielni krawieckiej „Piotrkowianka” w Piotrkowie postanowiły na cześć 8 marca wykonać plan produkcyjny w 105 proc., bez braków oraz zaoszczędzić na surowcu i artykułach pomocniczych sumę 1.500 złotych.



# Wielki Apel Pokoju

(Dokończenie ze str. 1)

## Włochy

**RZYM (PAP).** — Dziennik „UNITA” pisze w artykule wstępnym: „Słowa Stalina dosięgną wszystkich kątów kuli ziemskiej. Każdy przytłaczający je na swój język i znajdzie w nich to, co sam czuje i myśli. W każdym człowieku dobrej woli rozpalą one nowe nadzieje, wskaza cel, postępują jako wytyczna działania. Włochy, którym drogi jest los ojczyzny, wzmaga swe wysiłki na rzecz sprawy pokoju. Słowa Stalina nie kierują się do ludzi jednej tylko partii, lecz do tych wszystkich, którzy uważają, że można i należy, bez względu na przynależność partyjną, pracować dla odwrócenia straszliwej groźby”.

Dziennik donosi, że włoskie organizacje demokratyczne, czynią wszelkie przygotowania, by w najbliż-

szych dniach rozpowszechnić po Włoszech w milionach egzemplarzy tekst oświadczenia Józefa Stalina.

## Hindostan

**MOSKWA (PAP).** — Korespondent agencji TASS w Delhi stwierdza, że postępową opinią publiczną stolicy Indii szeroko komentuje rozmowę Stalina z korespondentem „Prawdy”. W postępowych kołach wyrażana jest opinia, że rozmowa ta jest nowym dobitnym świadectwem pokojowej polityki ZSRR, że zmierzona ona do pokojowego uregulowania konfliktu na Dalekim Wschodzie i innych konfliktów międzynarodowych, przyczynia się do dalszego zespolenia sił postępowych, walczących o pokój na całym świecie i do zdemaskowania amerykańsko - angielskich podżegaczy wojennych.

## Młodzież Warszawy podejmuje zobowiązania na cześć 33 rocznicy Armii Radzieckiej

**WARSZAWA (PAP).** — Zbliża się 33 rocznica Armii Radzieckiej — armii wyzwolicielki narodów, w całym kraju odbywają się zebrań i wieczornice, na których zgromadzeni zapoznają się z historią Armii Radzieckiej.

W stolicy załogi większych zakładów przemysłowych przygotowują akademie okolicznościowe, połączone z występami artystycznymi zespołów świetlicowych.

Dla uczczenia rocznicy młodzież Warszawy podejmuje zobowiązania produkcyjne. I tak młodzieżowe brzo murarskie Włodarczyka i Ku-

charskiego, zatrudnione przy budowie osiedla robotniczego na Muranowie postanowiły przyspieszyć o 18 dni kondygnację domu i wykonać ją na 23 bm.

ZMP-owcy, przodownicy pracy z ZWMT: Płonkowski i Krasuski zobowiązali się systematycznie przekraczać o 5 proc. w ciągu całego roku wykonywane dotychczas normy. Młodzieżowa załoga z działu TP-7 tych zakładów oraz TP-4 i lakierni postanowiła przeciętnie wykonywać 190 — 200 proc. nowej normy.

## Naród polski domaga się szybkiego zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych

Odjazd delegacji polskiej na sesję Światowej Rady Pokoju

**WARSZAWA (PAP).** — W dniu 19 bm. w późnych godzinach wieczornych wyjechała do Berlina na sesję Światowej Rady Pokoju delegacja polska w składzie: członkowie Komitetu Obroncy Pokoju prof. Jan Dembowski, pos. Wiktor Kłosiewicz, red. Ostop Dłuski, prof. dr Leopold Infeld, Leon Kruczkowski i Jerzy Putrament oraz zaproszeni przez Światową Radę Pokoju goście: Jarosław Iwaszkiewicz, ks. dziekan Jan Czuj i przewodnicząca spółdzielni produkcyjnej z pow. Sochaczew — Stanisława Pisarek.

Na Dworcu Głównym w Warszawie delegację polską żegnali przedstawiciele władz państwowych,

PZPR, stronnictw politycznych oraz organizacji masowych. Sekretarz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców — Lityński, w imieniu robotników Warszawy i ludności pracującej stolicy przekazał odjeżdżającym zlecenie, które delegacja polska przedstawi na sesji Światowej Rady Pokoju.

**ZLECENIE DLA DELEGATÓW POLSKI W ŚWIATOWEJ RADZIE POKOJU**

„Wysyłając swoich delegatów na Światową Radę Pokoju, polscy obrońcy pokoju zalecają im, aby wnieśli przekazywane im opinie publiczne świata, co następuje:

Naród polski zjednoczony jest wola pokoju. Najszersze warstwy naszego narodu uważają za swój pierwszy patriotyczny obowiązek obronę pokoju. Budujemy w trudzie na wojennych zgłoszeniach i grzechach nową Polskę, wierząc niezłomnie, że pokój będzie uratowany.

Wierzymy w pokój, walczymy o pokój, ale czynnie słuchamy, kto na świecie nawołuje do nowej wojny, pilnie patrzymy, kto nową wojnę szkicuje. Cały naród polski z niepokojem i troską obserwuje próby wskrzeszenia napastniczej siły wojennej w Niemczech Zachodnich.

Wywołana przez napastnicze Niemcy hitlerowskie ostatnia wojna doświadczyła naród polski ponad miarę ludzkich możliwości. Widzieliśmy, za cenę jakich niesłychanych ofiar naród zdołał to machinę rozbić, tracąc na to kilka lat, które przeżył do historii jako najbardziej ponury okres w życiu Europy.

Dlatego dzisiejsze próby wskrzeszenia hitlerowskiej armii, podjęte przez rządy bloku atlantyckiego z rądem Stanów Zjednoczonych na czele, budzą w narodzie polskim czułość wobec zamiarów imperialistów amerykańskich. Tak jak chmurą nieśmiertelnej burzy, tak militarnym niemieckim nie od dzisiaj zwiastuje wojnę. Naród polski, zjednoczony wola pokoju, przestrzega odpowiedzialnych za te próby odbudowy Wehrmachtu przed fatalnymi dla nich skutkami tej fałszywej i niebezpiecznej polityki.

Naród polski zdaje sobie sprawę z sytuacji w jakiej znalazł się naród niemiecki. Hitlerzy przyniosli mu klęskę i zniszczenia, a teraz amerykańscy podżegacze wojny zapędzają Niemców do szeregu napastniczej armii, uniemożliwiają zjednoczenie, demokratyzację i pokojowe współzycie Niemiec z sąsiadami.

Polacy mają pełną sympatię dla Niemców, którzy nie chcą wojny i walczą o pokój. Chcemy zapewnić miłujących pokój Niemców, że nie są oni odosobnieni. Między Niemcami i Polakami krzepną i mnożą się związki gospodarcze, ożywia się wymiana kulturalna, ich współzycie sąsiadzkie buduje się na zdrowych, przyjaznych fundamentach. Tej siły moralnej, która powstała w Europie dzięki współpracy obrońców pokoju sąsiadujących z Niemcami narodów z niemieckim ruchem pokojowym, nie

## Oświadczenie towarzysza Stalina dodaje nam sił do walki o utrwalenie pokoju i wzmoczenie produkcji Masy pracujące Łodzi o historycznym wywiadzie

Słowa towarzysza Stalina, wskazując na narodom świąta drogę zwycięskiej walki o pokój, o szczęśliwe jutro ludzkości — zostały przyjęte z niesłychanym entuzjazmem i radością przez społeczeństwo robotnicze Łodzi i województwa łódzkiego.

Od momentu opublikowania rozmowy Wodza Światowego Obozu Pokoju z korespondentem „Prawdy” do redakcji naszej napływają liczne wypowiedzi, w których czytelnicy dają wyraz swym radośnym uczuciom z okazji tak doniosłego wydarzenia międzynarodowego.

**JADWIGA DOMANSKA, prac. ZPB im. Marchlewskiego,** powiada: Jestem szczęśliwa, iż żyję w kraju, który walczy o pokój u boku Związku Radzieckiego. Walka ta obejmuje cały świat, prowadzi ją miliony ludzi różnych wyznań i ras. Ludzi, którzy przenikliwie knowania imperialistyczne. Z dnia na dzień wzrastają zastępy obrońców pokoju. Coraz więcej kobiet, matek i żon pojmuje, komu potrzebna jest nowa wojna.

Przeczytałam w „Głosie Robotniczym” artykuł p. t. „Rozmowa towarzysza Stalina z korespondentem „Prawdy” postanowiłam pracować ze zdwojonym wysiłkiem i usiłować swych współtowarzyszy, że nasza najsukcesowniejsza broń w walce o pokój stanowi wydajna praca. Kilogramy wyprodukowanej przędzy i tkaniny są najcenniejszymi poiskami, wymierzonymi w obóz podżegaczy wojennych.

**STANISŁAWA BORKOWSKA, dyr. Państw. Liceum Rolniczego w Bujnach, pow. piotrkowskiego,** oświadcza:

Oszczerczwa, którymi Attlee obrzuca Związek Radziecki, są w najwyższym stopniu bezcelne i podłe. Związek Radziecki odpowiada na nie potężnym rozwojem swych pokojowych prac i budową gigantycznych elektrowni wodnych. Związek Radziecki zamiast przygotowań do nowej wojny, jak to czynią państwa imperialistyczne, zamienia piaszczyste stepy na urodzajne ziemie, które dadzą dostatek setkom tysięcy ludzi radzieckich.

Twórcze wysiłki narodu radzieckiego i krajów demokracji ludowej pokrzyżują nieczne plany podżegaczy wojennych. Nasza codzienna praca nad szkoleniem dzieci robotników i chłopów będzie najlepszą odpowiedzią na wszelkie knowania imperialistów. W pracy naszej przewodzić nam będzie potężny Związek Radziecki, niezłomny bastion pokoju.

Tkaczka **LEOKADIA WOJDYŃSKA z I Oddziału ZPB im. Dubois** oświadcza:

Częste strajki, wybuchające w Stanach Zjednoczonych, Anglii i innych krajach kapitalistycznych — świadczą dobitnie, że proci ludzie w tych krajach nie dają sobie zamydląc oczu kłamliwą propagandą, usiłującą usprawiedliwić politykę ich rządów, nie pokoju, zwraca się z apelem do narodów świata, aby żaden z kroków, które mogą przyczynić się do zmniejszenia groźby wojennej, nie został zaniedbany. Słowa Generalissimusa Stalina w rozmowie z korespondentem „Prawdy”, że „wojna nie jest nieunikniona”, że pokój będzie zachowany i utrwalony, jeśli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca” — te słowa Wielkiego Chorażego Pokoju napawają nas otuchą i wiarą w zwycięstwo słusznej sprawy pokoju, wzmacniają naszą wolę walki. Protestujemy przeciw sabotowaniu propozycji radzieckiej zwołania konferencji ministrów czterech mocarstw, które podpisały układ poczdamski, w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Tylko ten, kto boi się odkryć przed opinią świata cele swojej polityki, może dążyć do przewleknięcia i sabotowania takiej konferencji. Najżywniejsze interesy narodu polskiego wymagają jak najszybszego, pokojowego rozwiązania sprawy Niemiec na bazie ich demokratyzacji, demilitaryzacji i zjednoczenia. Dlatego żądamy, aby konferencja czterech została zwołana jak najszybciej”.

Liczne rzesze społeczeństwa stolicy przybyły na dworzec — gorącymi okrzykami na cześć światowego obozu pokoju i jego Wodza Józefa Stalina, na cześć przywódcy narodu polskiego Prezydenta RP Bolesława Bierutaprobowali przedstawione zlecenie.

W Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej utrwalamy pokój olbrzymimi budowlami elektrowni, hut i nowych miast, zaś w krajach kapitalistycznych miast chleba dla ludzi pracy produkuje się niszczycielskie bomby. Lecz nasze przedsięwzięcia są budowlami ludu — budowlami socjalistycznymi i silne są jak socjalizm — a więc niewzruszalne.

**MIECZYSLAW GRUSZCZYŃSKI, z Dobryszew (pow. radomszczański)** pisze: Ustawiczne zakusy podżegaczy do nowej wojny nakładają wielkie i odpowiedzialne zadania na nas, jako wychowawców nowego pokolenia. Musimy je tak ukształtować, aby za przykładem młodzieży narodów Związku Radzieckiego stanęło z zapalem i pełną świadomością do tworzenia nowego życia.

Wojna bynajmniej nie jest nieunikniona, mimo istnienia agresywnych sił, zdających w pogoni za zyskami do rozpętania światowej katastrofy. Nasze szkoły wychowują właśnie ofiarne budowniczych pokoju. Postawa młodzieży tych szkół zarówno w pracy, jak i w nauce jest wymowną odpowiedzią na złowrogi zakus podżegaczy wojennych. Zamiast budować fabryki broni, wnosimy nowe osiedla robotnicze, otwieramy nowe szkoły, uruchamiamy fabryki, w których uzyskują pracę setki tysięcy robotników, podnosząc swój dobrobyt. Oto nasza walka o utrwalenie pokoju.

Mac Arthur (do Eisenhowera): I ja też tak samo, jak ty, zaczynałem...

W Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej utrwalamy pokój olbrzymimi budowlami elektrowni, hut i nowych miast, zaś w krajach kapitalistycznych miast chleba dla ludzi pracy produkuje się niszczycielskie bomby. Lecz nasze przedsięwzięcia są budowlami ludu — budowlami socjalistycznymi i silne są jak socjalizm — a więc niewzruszalne.

**MIECZYSLAW GRUSZCZYŃSKI, z Dobryszew (pow. radomszczański)** pisze: Ustawiczne zakusy podżegaczy do nowej wojny nakładają wielkie i odpowiedzialne zadania na nas, jako wychowawców nowego pokolenia. Musimy je tak ukształtować, aby za przykładem młodzieży narodów Związku Radzieckiego stanęło z zapalem i pełną świadomością do tworzenia nowego życia.

Wojna bynajmniej nie jest nieunikniona, mimo istnienia agresywnych sił, zdających w pogoni za zyskami do rozpętania światowej katastrofy. Nasze szkoły wychowują właśnie ofiarne budowniczych pokoju. Postawa młodzieży tych szkół zarówno w pracy, jak i w nauce jest wymowną odpowiedzią na złowrogi zakus podżegaczy wojennych.

Zamiast budować fabryki broni, wnosimy nowe osiedla robotnicze, otwieramy nowe szkoły, uruchamiamy fabryki, w których uzyskują pracę setki tysięcy robotników, podnosząc swój dobrobyt. Oto nasza walka o utrwalenie pokoju.

**STANISŁAWA BORKOWSKA, dyr. Państw. Liceum Rolniczego w Bujnach, pow. piotrkowskiego,** oświadcza:

Oszczerczwa, którymi Attlee obrzuca Związek Radziecki, są w najwyższym stopniu bezcelne i podłe. Związek Radziecki odpowiada na nie potężnym rozwojem swych pokojowych prac i budową gigantycznych elektrowni wodnych. Związek Radziecki zamiast przygotowań do nowej wojny, jak to czynią państwa imperialistyczne, zamienia piaszczyste stepy na urodzajne ziemie, które dadzą dostatek setkom tysięcy ludzi radzieckich.

Twórcze wysiłki narodu radzieckiego i krajów demokracji ludowej pokrzyżują nieczne plany podżegaczy wojennych.

Nasza codzienna praca nad szkoleniem dzieci robotników i chłopów będzie najlepszą odpowiedzią na wszelkie knowania imperialistów. W pracy naszej przewodzić nam będzie potężny Związek Radziecki, niezłomny bastion pokoju.

Tkaczka **LEOKADIA WOJDYŃSKA z I Oddziału ZPB im. Dubois** oświadcza:

Częste strajki, wybuchające w Stanach Zjednoczonych, Anglii i innych krajach kapitalistycznych — świadczą dobitnie, że proci ludzie w tych krajach nie dają sobie zamydląc oczu kłamliwą propagandą, usiłującą usprawiedliwić politykę ich rządów,

## Sesja Biura Wykonawczego ŚFZZ

(Dalszy ciąg ze str. 1)

„Musimy uaktywnić działalność Federacji — oświadcza di Vittorio — szczególnie w dziedzinie walki o pokój, pomóc, aby potężny światowy ruch pokoju sparałizował zakusy podżegaczy wojennych”.

Di Vittorio stwierdza, że niezależnie od tego, gdzie i w jakich warunkach pracować będzie ŚFZZ, nie przestanie ona mobilizować pracujących całego świata do walki o pokój i postęp. Mówca podziwiał bohaterki narodu koreański, który zdaje dotkliwe ciosy imperialistycznym podżegaczom wojennym. Kończąc przemówienie, di Vittorio podkreśla, że działacze ŚFZZ gotowi są do najwyższych poświęceń w walce o zwycięstwo mas pracujących i o zwycięstwo pokoju.

Sekretarz generalny ŚFZZ — **LOUIS SAILLANT** podziękował za te życiową propozycję i podkreślił jednocześnie, że masy pracujące w innych krajach, również chciałyby widzieć siedzibę ŚFZZ w swoich stolicach.

Louis Saillant omówił następnie wkład polskiego ruchu zawodowego w walkę i pracę ŚFZZ.

„Pamiętamy gorące przyjęcie, jakie zgotowaliście delegatom związkowym, którzy przybyli na Kongres Pokoju, nazwany od Waszego miasta — Kongresem Warszawskim. Uczucia proletariackiego internacjonalizmu weszły w krew robotników polskich — oświadcza mówca. Kończąc przemówienie, sekretarz generalny ŚFZZ przekazuje gorące pozdrowienia Biura Wykonawczego ŚFZZ władzom Polski Ludowej, a w szczególności Prezydentowi RP Bolesławowi Bierutowi. Słowom mówcy towarzyszy owacja zgromadzonych na cześć Prezydenta RP Bolesława Bierutę.

Następnie na salę obrad wkracza-

ją delegację robotników polskich — witane burzą oklasków.

Delegacją, za złożone życzenia dzięki w imieniu uczestników sesji przewodniczący WCSPS, wiceprzewodniczący ŚFZZ — **KUŹNIECOW**.

„Sukcesy narodu polskiego — oświadcza mówca — podobnie, jak sukcesy innych krajów demokracji ludowej, a przede wszystkim osiągnięcia Związku Radzieckiego, to potężne ciosy w imperializm. Osiągnięcia te są dla robotników krajów kapitalistycznych bodźcem do bardziej wyteżonej walki o pokój i lepszy byt ludzi pracy. ŚFZZ jest dziełem klasy robotniczej całego świata. Wypelniając jej wolę, ŚFZZ stanowi ogromną siłę w obronie pokoju i swobód demokratycznych, siłę, która wzbudza strach wśród imperialistów. Chociażby oni rozwiązali ŚFZZ lub ostatecznie jej działalność, ale śmiejącą rzeczą jest sądzić, że zmiana siedziby może osłabić lub zahamować działalność Federacji. Będzie ona jeszcze uporczywiej walczyć o swe cele. Zobowiązujemy się do tego głębokiego zaufania, jakie żywi do niej klasa robotnicza całego świata. Nie zawiedziemy tego zaufania”.

Gdy wiceprzewodniczący ŚFZZ ty czy masom pracującym Polski nowych, wielkich sukcesów w realizacji planu budowy podstaw socjalizmu, zrywa się gorąca, długo nie milknąca owacja uczestników obrad na cześć mas pracujących ZSRR i na cześć ŚFZZ.

„Pamiętamy gorące przyjęcie, jakie zgotowaliście delegatom związkowym, którzy przybyli na Kongres Pokoju, nazwany od Waszego miasta — Kongresem Warszawskim. Uczucia proletariackiego internacjonalizmu weszły w krew robotników polskich — oświadcza mówca. Kończąc przemówienie, sekretarz generalny ŚFZZ przekazuje gorące pozdrowienia Biura Wykonawczego ŚFZZ władzom Polski Ludowej, a w szczególności Prezydentowi RP Bolesławowi Bierutowi. Słowom mówcy towarzyszy owacja zgromadzonych na cześć Prezydenta RP Bolesława Bierutę.

Następnie na salę obrad wkracza-

ją delegację robotników polskich — witane burzą oklasków.

Delegacją, za złożone życzenia dzięki w imieniu uczestników sesji przewodniczący WCSPS, wiceprzewodniczący ŚFZZ — **KUŹNIECOW**.

„Sukcesy narodu polskiego — oświadcza mówca — podobnie, jak sukcesy innych krajów demokracji ludowej, a przede wszystkim osiągnięcia Związku Radzieckiego, to potężne ciosy w imperializm. Osiągnięcia te są dla robotników krajów kapitalistycznych bodźcem do bardziej wyteżonej walki o pokój i lepszy byt ludzi pracy. ŚFZZ jest dziełem klasy robotniczej całego świata. Wypelniając jej wolę, ŚFZZ stanowi ogromną siłę w obronie pokoju i swobód demokratycznych, siłę, która wzbudza strach wśród imperialistów. Chociażby oni rozwiązali ŚFZZ lub ostatecznie jej działalność, ale śmiejącą rzeczą jest sądzić, że zmiana siedziby może osłabić lub zahamować działalność Federacji. Będzie ona jeszcze uporczywiej walczyć o swe cele. Zobowiązujemy się do tego głębokiego zaufania, jakie żywi do niej klasa robotnicza całego świata. Nie zawiedziemy tego zaufania”.

Gdy wiceprzewodniczący ŚFZZ ty czy masom pracującym Polski nowych, wielkich sukcesów w realizacji planu budowy podstaw socjalizmu, zrywa się gorąca, długo nie milknąca owacja uczestników obrad na cześć mas pracujących ZSRR i na cześć ŚFZZ.

Następnie na salę obrad wkracza-

ją delegację robotników polskich — witane burzą oklasków.

Delegacją, za złożone życzenia dzięki w imieniu uczestników sesji przewodniczący WCSPS, wiceprzewodniczący ŚFZZ — **KUŹNIECOW**.

„Sukcesy narodu polskiego — oświadcza mówca — podobnie, jak sukcesy innych krajów demokracji ludowej, a przede wszystkim osiągnięcia Związku Radzieckiego, to potężne ciosy w imperializm. Osiągnięcia te są dla robotników krajów kapitalistycznych bodźcem do bardziej wyteżonej walki o pokój i lepszy byt ludzi pracy. ŚFZZ jest dziełem klasy robotniczej całego świata. Wypelniając jej wolę, ŚFZZ stanowi ogromną siłę w obronie pokoju i swobód demokratycznych, siłę, która wzbudza strach wśród imperialistów. Chociażby oni rozwiązali ŚFZZ lub ostatecznie jej działalność, ale śmiejącą rzeczą jest sądzić, że zmiana siedziby może osłabić lub zahamować działalność Federacji. Będzie ona jeszcze uporczywiej walczyć o swe cele. Zobowiązujemy się do tego głębokiego zaufania, jakie żywi do niej klasa robotnicza całego świata. Nie zawiedziemy tego zaufania”.

Gdy wiceprzewodniczący ŚFZZ ty czy masom pracującym Polski nowych, wielkich sukcesów w realizacji planu budowy podstaw socjalizmu, zrywa się gorąca, długo nie milknąca owacja uczestników obrad na cześć mas pracujących ZSRR i na cześć ŚFZZ.

Następnie na salę obrad wkracza-

ją delegację robotników polskich — witane burzą oklasków.

Delegacją, za złożone życzenia dzięki w imieniu uczestników sesji przewodniczący WCSPS, wiceprzewodniczący ŚFZZ — **KUŹNIECOW**.

„Sukcesy narodu polskiego — oświadcza mówca — podobnie, jak sukcesy innych krajów demokracji ludowej, a przede wszystkim osiągnięcia Związku Radzieckiego, to potężne ciosy w imperializm. Osiągnięcia te są dla robotników krajów kapitalistycznych bodźcem do bardziej wyteżonej walki o pokój i lepszy byt ludzi pracy. ŚFZZ jest dziełem klasy robotniczej całego świata. Wypelniając jej wolę, ŚFZZ stanowi ogromną siłę w obronie pokoju i swobód demokratycznych, siłę, która wzbudza strach wśród imperialistów. Chociażby oni rozwiązali ŚFZZ lub ostatecznie jej działalność, ale śmiejącą rzeczą jest sądzić, że zmiana siedziby może osłabić lub zahamować działalność Federacji. Będzie ona jeszcze uporczywiej walczyć o swe cele. Zobowiązujemy się do tego głębokiego zaufania, jakie żywi do niej klasa robotnicza całego świata. Nie zawiedziemy tego zaufania”.

Gdy wiceprzewodniczący ŚFZZ ty czy masom pracującym Polski nowych, wielkich sukcesów w realizacji planu budowy podstaw socjalizmu, zrywa się gorąca, długo nie milknąca owacja uczestników obrad na cześć mas pracujących ZSRR i na cześć ŚFZZ.

Następnie na salę obrad wkracza-

ją delegację robotników polskich — witane burzą oklasków.

Delegacją, za złożone życzenia dzięki w imieniu uczestników sesji przewodniczący WCSPS, wiceprzewodniczący ŚFZZ — **KUŹNIECOW**.

„Sukcesy narodu polskiego — oświadcza mówca — podobnie, jak sukcesy innych krajów demokracji ludowej, a przede wszystkim osiągnięcia Związku Radzieckiego, to potężne ciosy w imperializm. Osiągnięcia te są dla robotników krajów kapitalistycznych bodźcem do bardziej wyteżonej walki o pokój i lepszy byt ludzi pracy. ŚFZZ jest dziełem klasy robotniczej całego świata. Wypelniając jej wolę, ŚFZZ stanowi ogromną siłę w obronie pokoju i swobód demokratycznych, siłę, która wzbudza strach wśród imperialistów. Chociażby oni rozwiązali ŚFZZ lub ostatecznie jej działalność, ale śmiejącą rzeczą jest sądzić, że zmiana siedziby może osłabić lub zahamować działalność Federacji. Będzie ona jeszcze uporczywiej walczyć o swe cele. Zobowiązujemy się do tego głębokiego zaufania, jakie żywi do niej klasa robotnicza całego świata. Nie zawiedziemy tego zaufania”.

Następnie na salę obrad wkracza-

## Przyjęcie członków Biura Wykonawczego ŚFZZ w Prezydium Rady Ministrów

**WARSZAWA (PAP).** — W dniu 19 bm. w godzinach wieczornych prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz podejmował przebywających w Warszawie członków Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych.

## Strajk włóknarzy w USA

— **NOWY JORK.** W Stanach Zjednoczonych trwa strajk robotników zatrudnionych w wielu zakładach przemysłowych produkujących tkaniny wełniane. Do strajku przyłączyli się robotnicy nieczłonkowie w związkach zawodowych.

## Walki w Korei

**MOSKWA (PAP).** — Agencja TASS donosi z Phenianu:

Ogłoszony 18 bm. komunikat dowódcy naczelnego armii ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej stwierdza, że na wszystkich odcinkach frontu toczyły się nadal aktywne działania bojowe.

## Demonstracje w Bonn przeciw Adenauerowi

**BERLIN (PAP).** — Około 46 tysięcy inwalidów wojennych i przesiedleńców demonstrowało w niedzielę w Bonn, żądając dymisji Adenauera.

Demonstranci stwierdzili, że Adenauer w trosce o zyski tych, co dorobili się na wojnie, przez 5 lat od chwili jej zakończenia nie uwzględnił słuszych żądań przesiedleńców i inwalidów wojennych.

Władze w Bonn w obawie przed demonstracjami zmobilizowały znaczne siły policyjne dla ochrony dzielnic rządowej.

## Odczyt w Ośrodku Szkolenia Partynego

W dniu 22. II. 51 r. w lokalu Ośrodka Szkolenia Partynego przy KŁ PZPR przy ul. Traugutta 1, o godz. 17 odbędzie się odczyt pt. „Armia Radziecka — wyzwolicielka narodów”.

Wstęp wolny.

## Wyniki współzawodnictwa międzyzakładowego

W IV-tym etapie współzawodnictwa międzyzakładowego w przemyśle dziewiarskim na czoło wysunęły się **ZPDZ IM. EMILII PLATER**, zdobywając I miejsce i 30 tysięcy zł. nagrody. Drugie miejsce z kolei przypadło w udziale **ZPDZ w Leśnicy** (nagrada w wysokości 21 tysięcy zł.) Trzecie miejsce uzyskały **Krakowskie ZPDZ**.

Pierwsze miejsce w branży przemysłu włókienniczym uzyskały **Żyrardowskie Zakłady Przemysłu Włókienniczego**, uzyskując nagrodę w wysokości 30 tys. zł.

Drugie miejsce i nagrodę w wysokości 21 tys. zł. otrzymały **Kłodzkie**

**Zakłady Przemysłu Włókienniczego**. W przemyśle rosnącym na I miejsce wysunęły się **Stęszewskie Zakłady Roszarnicze**, otrzymując nagrodę 22.500 zł.

W przemyśle artykułów i tkanin technicznych na pierwsze miejsce wysunęły się **ZAKŁADY WYROBÓW DRZEWNYCH**, Przem. Włók. w Łodzi, uzyskując nagrodę w sumie 18 tysięcy zł.

Drugie miejsce przypadło w udziale **Bielskim Zakładom Lin i Powróżów**, które otrzymały nagrodę w wysokości 9 tys. zł.

Trzecie miejsce i nagrodę w wysokości 3 tys. zł. uzyskały **ZAKŁADY LIN I POWRÓZÓW W ŁODZI**.



Mac Arthur (do Eisenhowera): I ja też tak samo, jak ty, zaczynałem...







## Zapisy do szkół górniczych

Powiatowa Komenda Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” w Radomsku zawiadamia wszystkich kandydatów do szkół górniczych, że wyjazd do szkół nastąpi w dniu 27 bm.

Młodzież pragnąca poświęcić się zawodowi górnika, może jeszcze za pisać się do szkół przysposobienia górniczego. Ostateczny termin zgłoszeń upływa dnia 25 bm. Zapisy przyjmuje Powiatowa Komenda „SP” Radomsko, ul. Kościuszki Nr 7. A

## W wyniku przyspieszonych remontów w najbliższych dniach pięć rodzin robotniczych otrzyma mieszkania

Jak już donosiliśmy, Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Radomsku przystąpiło wcześniej do remontów mieszkań w ramach Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej postanawiając na dzień 1 Maja przeprowadzić przynajmniej 50 proc. planowanych na rok bieżący prac.

W wyniku przyspieszonych remontów, już w najbliższych dniach 5 rodzin robotniczych otrzyma mieszkania w domach przy ul. Limanowskiego 99 i 101. Za kilka dni wykończonych zostanie w domach tych kilka mieszkań.

## Czytelnicy piszą

## Złośliwa właścicielka domu

Pomimo że sprawa wysokości czynszu mieszkaniowego została uregulowana odpowiednim zarządzeniem, nie którzy właściciele domów w Radomsku nie chcą stosować się do tego, żądając sum wygórowanych. Do takich kamieniczników zaliczyć należy właścicielkę domu przy ul. Piromowicza Nr 30, ob. Dobrzyńska, która szkanuje lokatorów płacących jej czynsz mieszkalny według obowiązujących stawek. Oto co na ten temat pisze nam nasz korespondent ob. A. „Ponieważ pięciu lokatorów domu przy ul. Piromowicza 30 płaci komornie według obowiązujących stawek.

## KRONIKA PIOTRKOWA

# W Polichnie nie zabraknie tłuszczu ani maki

We wsi Polichno, w piotrkowskim powiecie, tradycyjnym zwyczajem przyrządza się tłuste, smaczne paczki. Żona Andrzeja Bijocha, członka tutejszej spółdzielni produkcyjnej siedzi przy dużym piecu i do wrzającego tłuszczu wrzuca apetyczne kule żółtego pszenego ciasta. Po izbie rozchodzi się smakowity aromat smażonych paczków, a że podobne przysmaki przygotowuje się tego dnia prawie we wszystkich domach członków spółdzielni produkcyjnej, za pach ten roznosi wiatr po całej wiosce.

— Nie żałowałam tłuszczu do swych paczków — mówi z uśmiechem zadowolona Bijochowa, czując nimi sasiada, członka zarządu spółdzielni produkcyjnej w Polichnie, Andrzeja Malca. Przyjechał on zawiadomić Bijochów o zebraniu w sprawie projektowanej budowy nowej, siedmioklasowej szkoły. — Nie skąpiłam też maki ani jaj. Teraz, kiedy żyjemy w spółdzielni produkcyjnej, nigdy już nie musimy odmawiać sobie czegoś lepszego, jak to bywało dawniej. Nie zabraknie nam tłuszczu ani maki.

— Wiadomo — śmieje się jej mąż, Andrzej Bijoch. — Obsialiśmy przecież pszenicą 8 hektarów spółdzielczej ziemi.

— Osiem i pół hektara — prosiuje Andrzej Malce, o którym wiedzą wszyscy w Polichnie, że lubi mówić i robić wszystko nadzwyczaj sumiennie i dokładnie. Te właśnie cechy jego pracy zdecydowały, że członkowie spółdzielni z pełnym zaufaniem powierzyli Malcowi prowadzenie spółdzielni buchaltniczej. Andrzej Malce na pamięć zna wszystkie cyfry, dotyczące spółdzielczej gospodarki w Polichnie. Przyjmując czy mowi, że oprócz 8,5 ha pszenicy w spółdzielni produkcyjnej w Polichnie obsiano żytem 23,2 hektary ziemniakami 1,25 hektara, wyką 0,4 hektara, a na wiosnę pod orosie pięć 9 ha ziemi, pod ziemniaki — 3 hektary i pod ziemniaki — 12 hektarów gruntu.

Nie zabraknie również tłuszczu członkom spółdzielni produkcyj-

## KRONIKA RADOMSKA

# NIE MARNUJMY SUROWCÓW ODPADKOWYCH

Sprawa oszczędnej, racjonalnej gospodarki surowcowej, niezbędnej w okresie rozbudowy przemysłu w Polsce, jest obecnie sprawą dnia. Miliony ludzi pracy walczą co dzień o obniżenie kosztów produkcji, robotnicy w całym kraju samorzutnie podwyższają normy produkcyjne. Jest więc rzeczą jasną, że w tej walce o gospodarkę odbudowę i przebudowę, wszystkie siły i środki produkcji muszą być planowo i celowo wykorzystane. Jednym z odcinków tej walki jest sprawa właściwego zużycia tzw. odpadków użytkowych, które mogą i powinny być powtórnie wprowadzone jako cenny surowiec do naszej gospodarki.

W tej dziedzinie rozległą działalność prowadzi Centrala Odpadków Użytkowych, mająca swe zbiornice we wszystkich ośrodkach kraju. W Radomsku zbiorniki są przy ul. Żeromskiego 20. Zbiornice zajmują się gromadzeniem szmat i ścinków krajeńskich, makulatury, tłuczki szklanej i butelek, wreszcie kości. Te na pozór bezużyteczne odpadki odsyła się po przesortowaniu do odpowiednich fabryk, gdzie w połączeniu z nowymi surowcami dają pełnowartościowe produkty.

## Czytelnicy piszą

## Złośliwa właścicielka domu

właścicielka ob. Dobrzyńska stara się ich w różny sposób szkanować. Aby im uprzykrzyć pobyt w swym domu, utrzymuje podwórko w stanie niechlujnym, wylewa i wyrzuca wszelkie nieczystości w pobliżu studni, na wszelki sposób stara się lokatorom obrzydzić życie.

W stosunku do właścicielki domu nie obającej o czystość podwórka Komisja Sanitarna przy Prezydium PRN winna wciągnąć konsekwencje. Obowiązujących przepisów sanitarnych należy bowiem bezwzględnie przestrzegać.

W krajach o silnie rozwiniętym przemyśle sprawa wykorzystania odpadków traktowana jest ze szczególną uwagą. W Polsce przedwojennej mało zwracano uwagi na zbieranie odpadków na rynku wewnętrznym, w wyniku czego olbrzymie sumy szły zagranicę, na zakup tychże właśnie odpadków, jak np. szmaty wełniane i bawełniane. Dziś te miliony złotych zostają w Polsce.

W akcji zbiórki odpadków winno wziąć udział całe społeczeństwo i jak najwydatniej, pomocą Centrali Odpadków Użytkowych w jej pozytywnej działalności. Przejrzanie piwnic, strychów i za kamarków i opróżnienie ich z leżących bezużytecznie i marnujących się surowców, wreszcie uświadomienie innych o znaczeniu zbiórki — powiększy w dużym stopniu wyniki pracy COU, tej pracy, która już dała naszej gospodarce wielomilionowe oszczędności. Należy tu zaznaczyć, że Państwo należyście ocenia wagę gospodarki odpadkami, jako surowcem dla przemysłu. Wydało rozporządzenia Rady Ministrów przewidujące wysokie kary za niedbalstwo lub rozmyślne zło obchodzenie się z odpadkami użytkowymi, niszczenie czy palenie szmat, papieru i kości itp.

Istniejąca w Radomsku Podzielnia COU zebrala już na terenie miasta i powiatu poważne ilości cennych surowców, jednak według obliczeń COU, jeszcze wiele ton materiału leży bez użytku i z dnia na dzień ulega zniszczeniu. Jeszcze ciągle są wypadki, że komuś nie chce się zajmować takim, w jego pojęciu, „drobiazgiem” i pali papiery, kości czy drobniejsze ścinki tekstylne. Z pewnością w wielu instytucjach istnieją sterty papierów z ubiegłych lat, które nie stanowią wartości archiwalnej, a które winny być zdane w zbiorniki COU i odebrane do fabryk dla przerobu.

W r.b. powstał w Radomsku Miejski Komitet Społeczny, mający za zadanie upowszechnienie zbiórki odpadków użytkowych. Wydano odezwę do ludności miasta i powiatu, zorganizowano współzawodnictwo międzyszkolne z pomyslnym nawet wynikiem, ale od tego czasu działalność Komitetu zamarła. Tymczasem sprawa zbiórki surowców odpadkowych nie może być traktowana „od święta”. Jest to akcja trwała, o znaczeniu ogólnokrajowym i musi działać stale Organizacje społeczne, które włączają propagandę i kontrolę zbiórki odpadków w program codziennych zajęć, wydatnie przyczynia się do powodzenia tej akcji.

## Małorolni chłopcy lecą się w sanatoriach

Sylwester Mitka z pow. łaskiego, chłop małorolny z Wielkiej Wsi gm. Widawa, w latach rządów sanacyjnych nie miał możliwości leczenia się. Zmuszony do ciężkiej pracy nie otrzymał żadnej pomocy, ani jeśli chodzi o naukę, ani jeśli chodzi o zachowanie zdrowia. Obecnie dzięki naszemu ustrójowi chłop małorolny Sylwester Mitka ma możliwość ratowania swego nadzarpniętego zdrowia. Ob. Mitka przebywa obecnie na kuracji w Polczynie Zdroju, skąd pisze:

„Znajduję się w sanatorium centralnym w Polczynie Zdroju. Przebywam tu razem z chłopami i robotnikami z bliższych i dalszych okolic naszego kraju. Mogę korzystać tu z wszystkich możliwości leczenia się i czuję już znaczną poprawę w stanie zdrowia.

Zdaje sobie sprawę, że tylko dzięki wielkim przemianom, które nastąpiły w naszym kraju, dzięki rządowi robotniczo — chłopskiemu mało i średniorolni chłopcy i robotnicy znaleźli się na pierwszym miejscu, jeżeli chodzi o naukę i leczenie się. Dzięki ZSCh w Łasku mogę się leczyć w sanatorium i wiem, że z tej pomocy korzysta jeszcze wielu chłopów pow. łaskiego”.

## Niedopuszczalne przeoczenia

Podobnie jak inni mieszkańcy mojej gromady zakontraktowałem wiosną ubiegłego roku dla Państwowych Zakładów Włókien Nr 1 w Żyrardowie len. Kontraktację prowadziła na naszym terenie gminna spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Wielgomłynach. Jesienią odstawiłem do PZGS w Radomsku 3 metry i 10 kg. lnu za pokwitowaniem Nr 956143.

Wszyscy dostawcy otrzymali za płatę w postaci materiału, nadesłanego przez Państw. Zakł. Włókiennicze Nr. 1 w Żyrardowie. Niestety, przy regulowaniu należności o mnie zapomniano. In terweniowałem w tej sprawie w gminnej spółdzielni w Wielgomłynach, a potem w PZGS w Radomsku. Tam poinformowano mnie, że widocznie Państwowe Zakłady Włókiennicze Nr 1 w Żyrardowie na skutek przeoczenia nie umieściły mnie na liście dostawców. Zapewniono mnie, że

na pewno należność, w formie materiału otrzymam wkrótce. Upiływały dni, upływały tygodnie i miesiące, a zapłaty za odstawiło len. jak nie było, tak nie ma.

Uważam, że przeoczenie takie jest niedopuszczalne i najwyższy czas, aby PZGS zajęły się sprawą dostarczenia nam przez Państwo we Zakłady Włókiennicze Nr 1 w Żyrardowie przewidzianej umową kontraktacyjną należności. Zbliża się termin zawierania kontraktów na rok 1951, a ja do tychczas nie otrzymałem zapłaty za len, odstawił w roku 1950.

Stanisław Hasik

Od redakcji:

Najwyższy czas, aby ob. Stanisław Hasik otrzymał swą należność. Obowiązkiem PZGS w Radomsku jest interweniować w tej sprawie w Zakładach Włókien Nr 1 w Żyrardowie. Oczekujemy na wyjaśnienie w tej sprawie.

## Śladem naszych artykułów

## ZLP zapewnił choremu opiekę lekarza - okulisty

Ostatnio na łamach naszego pisma w szeregu notatek i artykułów poruszana była sprawa niedociągnięć wstępujących w pracy Zakładu Lecznictwa Pracowniczego w Radomsku. W odpowiedzi, radomszczańskie Oddział Obwodowy ZLP przesłał następujące wyjaśnienie:

„Gabinet okulistyczny w Specjalistycznym Ośrodku Zdrowia w Radomsku, mimo że jest lepiej urządzony niż niejedną taką gabinet w województwie, jednak nie posiada niektórych aparatów. Aparaty te posiada dr Milewska, która udzieliła zezwolenia na ich używanie, ale w jej mieszkaniu.

W podziale pracy poradni przewidziana jest godzina dla badań w do-

mu lekarza na jego prywatnych apartamentach. Dla dobra świata pracy lekarz specjalista w nagłych przypadkach przyjmuje bez przerwy u siebie w domu, poza godzinami pracy w Poradni. W wypadkach, gdy lekarzowi potrzebne są akta, w których prowadzone są uwagi dotyczące choroby, winny być one przedłożone przez pacjenta. Nie nadszeka to trudności, gdyż kartoteka Specjalistycznego Ośrodka Zdrowia czynna jest 12 godzin bez przerwy.

Odnosnie uwagi „Zapomniano o zastępstwie” sprawa poruszona nie wchodzi w zakres kompetencji ZLP. Sprawy takie dotyczące prowadził zawsze lekarz powiatowy, jego rzeczą było załatwienie tej sprawy.

## Centrala Handlowa Ceramiki — Hurtownia Nr 6 w Piotrkowie walczy o obniżenie kosztów własnych

W ubiegłym tygodniu odbyła się w Centrali Handlowej Ceramiki narada robocza personelu.

W wyniku dyskusji, pracownicy hurtowni podjęli zobowiązania oszczędnościowe i produkcyjne.

Zobowiązano się przedłużyć okres użyteczności ubrań roboczych o 3 miesiące. Dział handlowy postanowił upłynnić niechodliwe towary, zwiększyć kwartalną sprzedaż towarów o 2 proc., przyspieszyć miesięczną rotację towarów o 2 dni. Magazyn zmniejszy szluzkę

magazynową o 0,5 proc. Cała załoga zobowiązała się wykonać tego roczny plan w 105 proc.

Po podsumowaniu dyskusji, przedstawiciel Związku Zawodowego grwrczył 16 nagrodomom pracownikom książeczki oszczędnościowe z wkładami pieniężnymi. Są to premie przyznane przez Radę Główną Współzawodnictwa Pracy, za zajęcie przez piotrkowską hurtownię czołowego miejsca w roku 1950 we współzawodnictwie długo falowym hurtowni CHC w Polsce.

## Hutnik — członkiem Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi

Hutnicy w Piotrkowie dobrze znają pracującego od 40 lat w hutnictwie tow. Aleksandra Książczaka. W 1911 roku mając lat 13 rozpoczął pracę w hucie szkła.

Warunki materialne zmusiły go do zaniechania nauki i podjęcia ciężkiej pracy „odnosząca”. Praca ta polegała na dowiezieniu węgla tuczka do piecyka, hartującego szkło, paleniu w nim i wybieraniu z piecyka szkła. Chłopiec spędzał przy ciężkiej pracy fizycznej 14 godzin dziennie.

Tow. Książczak stał się z czasem wykwalifikowanym hutnikiem. Obecnie pracuje przy produkcji szkła prasowanego i jest jednym z czołowych przodowników pracy w hucie szkła „Hortensja”. Tow. Książczak wyrabia średnio 150 proc. normy i ostatnio za dobre wy-

niki we współzawodnictwie pracy otrzymał wysoką premię pieniężną.

Tow. Książczak cieszy się nowym szacunkiem wśród załogi huty szkła „Hortensja” oraz społeczeństwa piotrkowskiego. Na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Piotrkowie został on wybrany jednogłośnie na członka Wojewódzkiej Rady Narodowej. (B)



Program na środę 21 lutego 1951 r.

11.50 „Głos mają kobiety”. 12.04 Dziennik. 12.15 Przerwa. 13.30 Koncert dla szkół. 14.10 „Wszechnica Radiowa”. 14.30 Aud. szkolna dla klas V—VII. 14.50 Koncert. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Pog. dla kursów partyjnych I stopnia w mieście z cyklu: „Budujemy podstawy socjalizmu”. 16.05 Przegląd prasy literackiej. 16.20 Utwory klasyków wiedeńskich. 16.40 „Czy wiecie...?”. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Aud. sportowa. 17.20 Muzyka. 17.40 Lekcja języka rosyjskiego. 18.00 Ludzie „Trzechgórki” przedują w kulturze wytwórczości. 18.15 Koncert życzeń dla „ORMO”. 18.30 Pieśni i piosenki. 18.45 Felieton. 19.00 „Wszechnica Radiowa”. 19.20 Koncert Orkiestry P. R. 20.00 Dziennik. 20.30 Reportaż z Mistrzostw w Zakopanem. 20.50 Radziecka pieśń masowa. 21.33 Muzyka i aktualności. 22.00 „Ojciec Goriol”. 22.20 Koncert z Pragi. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Koncert kameralny (radziecki).

## Wymiana legitymacji

Kancelaria Rady Państwa przystępuje do wymiany na legitymacje stałe wszystkich zaświadczeń tymczasowych na odznaczenia nadane przez właściwe władze cywilne oraz przez wszelkie władze Odrodzonego Wojska Polskiego w okresie od 1943 roku.

W związku z powyższym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Piotrkowie zawiadamia wszystkich zainteresowanych, aby zgłosili się do Wydziału Ogólnego Prezydium MRN w celu załatwienia formalności, związanych z wymianą w terminie do 31 marca br. (B)

statnio żyją chłopcy kraju socjalizmu.

I już w sierpniu ub. r., 17 członków spółdzielni produkcyjnej w Polichnie przystąpiło do wspólnej pracy.

— Uświadomiliśmy sobie — opowiada dalej tow. Malce — że na naszą pracę patrzą uważnie wszyscy chłopcy z Polichna i okolic. Dlatego każdy z nas wyteżył siły z dwóch i przy niektórych robotach wyrabialiśmy po 200 proc. ustalonej na ogólnym zebraniu normy. Poza tym widzieliśmy, że przez ciężką pracę dla samych siebie, od naszych wysiłków zależy rozwój spółdzielni produkcyjnej i podniesienie naszej stopy życiowej. Postanowiliśmy, iż pola naszej spółdzielni muszą stać się przykładem wzorowej gospodarki. Uprawialiśmy ziemię według wymogów współczesnej kultury rolnej, użyliśmy nawozów sztucznych — które zalecił nam powiatowy agronom. Pomocy sąsiedzkiej udzielił nam PGR w Moszczynie. W ramach łączności między miastem a wsią, otoczyła nas opieka ekipa robotników z huty „Kara” w Piotrkowie, w ciągu 2 dni dwa traktory z Państwowego Ośrodka Maszynowego pracowały w Polichnie.

Spółdzielnia produkcyjna w Polichnie wykonała jesienią orkę w stu procentach i zobowiązała się tak samo pomyślnie przeprowadzić orkę wiosenną. W tym roku zostanie tu wyremontowana jeszcze jedna obora, postawiony będzie spichlerz, urządzi się mleczarnia i świetlica, dla której spółdzielnia posiada już radioodbiornik i dwustomatową biblioteczkę. W sprawie wiosennej akcji siewnej zarząd spółdzielni zwołał już dwa zebrania, na których przy pomocy powiatowego agronoma ustalono plan siewów wiosennych. Spółdzielnia zawarła już umowę z POM-em na maszynową obróbkę ziemi.

— Nie zwlekamy z żadną sprawą. Wszystko załatwiamy od ręki — chlubi się Andrzej Bijoch. Potwierdza to tow. Andrzej Malce.